



fol. Rafał Pastwa

## Elżbieta Matyaszevska

– historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych, absolwentka historii sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Była pracownikiem Instytutu Leksykografii KUL – redaktorka i autorka haseł z zakresu sztuki religijnej, zamieszczonych w *Encyklopedii Katolickiej*. Przez lata współpracowała z redakcjami lubelskich i warszawskich periodyków, publikując relacje z wystaw sztuki dawnej i współczesnej, a także cykliczne teksty z zakresu historii ubioru, mody i rzemiosła artystycznego. W ramach prac związanych z gromadzeniem informacji o stratach kultury polskiej, prowadzonych przez Wydział do spraw Strat Wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przygotowała kilkadziesiąt kart obiektów rzeźbiarskich z XIX i XX wieku utraconych podczas II wojny światowej. Obecnie współpracuje z Instytutem Sztuki PAN w Warszawie, a także Redakcją Polskiego Słownika Biograficznego, pisząc bio-

gramy polskich artystów, przewidziane do kolejnych tomów obu słowników. Utrzymuje stały kontakt jako wykładowca z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Lublinie, Tomaszowie Lubelskim oraz Świdniku, a także z Filharmonią Lubelską, przygotowując tam, w ramach Akademii Muzyki i Plastyki, prezentacje z zakresu sztuk plastycznych, wpisujące się w określone tematy muzyczne (oferta jest skierowana do szkół ponadpodstawowych Lublina i regionu). Od paru lat związana jest z Domem Kultury LSM w Lublinie, gdzie w ramach tematów przewodnich „Niespiesznie po Lublinie”, „Czy artysta może być kobietą”, „Galeria arcydzieł”, prowadzi cykliczne wykłady z historii sztuki, popularyzujące wiedzę o znanych i mniej znanych artystach oraz artystkach, a także wybranych arcydziełach sztuki europejskiej.

Jest autorką książki „Wierzę w cuda nie od dziś”. *Religia w życiu i twórczości Jana Matejki* (Lublin 2007), współautorką albumowego opracowania *Matejko. Obrazy olejne. Katalog* (Warszawa 1993), autorskich rozdziałów w kilku publikacjach zbiorowych dotyczących ikonograficznej obecności zwierząt w dziełach sztuki, referatów posejsyjnych podejmujących problematykę sztuki religijnej oraz kilkudziesięciu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu ikonografii chrześcijańskiej i malarstwa polskiego. Jest członkiem Stowarzyszenia Historyków Sztuki.



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



## CZwartki ze Sztuką

Spotkanie z historykiem sztuki

dr Elżbietą Matyaszevską

*MISTRZOWIE I ICH DZIEŁA*

*Polak w Bretanii*

*- czyli malarskie życie*

*Władysława Ślewińskiego*



„Ma pan wielki talent. Powinien pan malować” - takie słowa usłyszał w Paryżu trzydziestodwuletni Władysław Słewiński od Paula Gauguina, wybitnego francuskiego malarza, który wtedy, pod koniec 80. lat XIX w., uchodził za wyrocznie w kwestiach sztuki nowoczesnej, czy bardziej – awangardowej. To jedno zdanie, wypowiedziane przez uznanego artystę, miało dla przybysza z Polski niebagatelne, by nie powiedzieć kapitalne, znaczenie w ostatecznym wyborze własnej drogi życiowej.

Patrząc na początki twórczego życia Władysława Słewińskiego, można pokusić się o stwierdzenie, że nic właściwie nie zapowiadało, że kiedyś zostanie on wielkim artystą. Pochodził z rodziny ziemiańskiej – przyszedł na świat w roku 1856 w Białyninie – i jako jedyny syn postrzegany był jako przyszły gospodarz rodzinnego majątku. Jako że matka zmarła tuż po jego urodzeniu, wychowaniem zajęła się babka. Ojciec – Kajetan Słewiński, uczestnik Powstania Styczniowego zesłany na Syberię, ożenił się ponownie i z tego związku miał trzy córki. Władysław początkowo uczęszczał do gimnazjum w Radomiu. Tam też zrobił maturę, a po niej rozpoczął studia w Szkole Rolniczej w Czernichowie, które szybko jednak przerwał. Idąc za głosem swego rysunkowego talentu, studiował też, niezbyt długo, w warszawskiej Klasie Rysunkowej Wojciecha Gersona. Nieco wcześniej, gdy osiągnął wiek dojrzałości, ojciec uczynił go dziełem posiadłości swej zmarłej żony, a jego matki – dobra nosiły nazwę Pilaszkowice i leżały na ziemi lubelskiej, niedaleko Piask. Zadaniem nowego właściciela było podźwignięcie majątku i doprowadzenie go pełnego rozkwitu. Władysław do tego zadania odniósł się z wielkim zapałem i w ciągu paru lat doprowadził Pilaszkowice do... kolejnej ruiny. Przerażony długami, które zaciągnął oraz wie-

dząc, jak bardzo rozczarowany będzie ojciec tym, że jedyny syn nie spełnił pokładanych w nim nadziei, potajemnie opuścił kraj i w roku 1888 zamieszkał w Paryżu.

I dopiero wówczas, uwolniwszy siebie samego od obowiązków rodzinno-patriotycznych, oddał się w pełni artystycznej pasji, uczęszczając na zajęcia do Académie Julian oraz Académie Colarossi. Był też częstym gościem w Luwrze i paryskich galeriach sztuki. Dodatkowo spędził czas w artystycznej knajpce „Chez Madame Charlotte”, gdzie bywali malarze, poeci czy krytycy sztuki. Wszyscy oni dyskutowali o najnowszych prądach w sztukach pięknych i literaturze, wymieniając się też nowinkami oraz ploteczkami natury towarzysko-obyczajowej. Tam właśnie Władysław Słewiński zetknął z Pauliem Gauguinem, który dla początkującego malarza stał się swoistym drogowskazem w wyborze artystycznej drogi i na lata najważniejszym mentorem w kwestiach malarskich. Razem z Gauguinem Słewiński wyjechał w roku 1889 do Bretanii, regionu, który okazał się jego „miejscem na ziemi” i domem niemal na całe życie. Najpierw było to małe miasteczko Bas Pouldu, a później, po kilkuletnim „epizodzie polskim” od 1910 roku niewielka i równie malownicza miejscowość o nazwie Doëlan.

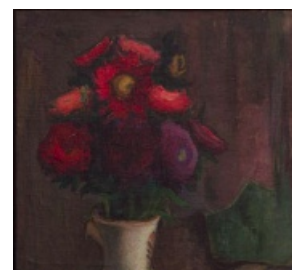
Artyści skupieni wokół osoby Paula Gauguina utworzyli w Bretanii nieformalną szkołę artystyczną, znaną pod nazwą „Szkoła z Pont-Aven”. Malarze do niej zaliczani tworzyli obrazy o syntetycznych formach, budowanych płasko kładzionymi plamami intensywnych barw, często obwiedzionymi ciemnym konturem. Czynie to po to, by wydobyć z odwzorowywanej rzeczywistości jej symboliczne znaczenie, mając też na uwadze aspekt dekoracyjności przy jednoczesnym zachowaniu prostoty ujęcia. Władysław Słewiński był jedynym Polakiem w tej, tak ważnej dla nowoczesnej sztuki, grupie artystycznej.



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



CZWARTKI ZE SZTUKĄ  
Spotkanie z historykiem sztuki  
**dr Elżbietą Matyaszewską**  
**MISTRZOWIE I ICH DZIEŁA**  
**Polak w Bretanii**  
**- czyli malarskie życie**  
**Władysława Słewińskiego**



Spotkanie odbędzie się  
**w czwartek 22 marca 2018 r. o godz. 18.00**  
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM  
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29  
[www.domkulturyism.pl](http://www.domkulturyism.pl)  
**Wstęp wolny**